

Małgorzata Grzywacz

Poznań

PRZESTRZENIE ZDEPRAWOWANEGO SŁOWA. TEOLOGIA RUCHU NIEMIECKICH CHRZEŚCIJAN I JEJ REALIZACJE¹

Wraz z rozwojem nauk historycznych, postrzeganych w Europie Zachodniej, przynajmniej od lat 80. XX wieku, jako integralna część humanistyki zorientowanej na szeroko rozumiane badania kultury², wzrosło znacznie zainteresowanie problematyką dziejów religijności, kościołów i wspólnot wyznaniowych³, także w odniesieniu do Trzeciej Rzeszy⁴. Ukazując złożoność problematyki tego okresu w dziejach Niemiec, dokonano stopniowo znacznego poszerzenia pola badawczego, ograniczonego jeszcze do niedawna przede wszystkim do podstawowych nurtów wewnątrz głównych Kościołów chrześcijańskich, uwzględniając w tym zakresie dorobek zarówno historii społecznej⁵, jak i rozpoznania z zakresu dziejów mentalności⁶ oraz antropologii historycznej⁷.

Nawet pobieżna analiza przedstawionych badań pozwala stwierdzić, że protestantyzm niemiecki był w okresie narodowego socjalizmu bardzo niejednorodny; łączyły się w nim wielorakie prądy polityczne, społeczne oraz teologiczne, które wewnątrz poszczególnych Kościołów lokalnych powodowały różnorodne reakcje na przejmowanie władzy przez NSDAP i politykę ruchu nazistowskiego wobec tych podmiotów. Podążając

¹ Przedłożony tekst odnosi się w niektórych elementach do mego wystąpienia w ramach sesji „Fenomen słowa”, zorganizowanej przez Centrum Badań im. Edyty Stein w 2008 r., por.: *Zdeprawowane Słowo. Ruchy religijne popierające nazizm a przekaz biblijny*, w: *Fenomen słowa*, red. nauk. M. Grzywacz, A. Grzegorzczak, R. Koschany, Poznań 2009, s. 215–223.

² Por. U. Daniel, *Kompendium Kulturgeschichte*, Frankfurt am Main 2001.

³ Por. *Christian Churches and Religion in the 20th Century*, w: „Journal of Modern European History” 3 (2005), s. 140–256.

⁴ Np. L. Scherzberg, *Vergangenheitsbewältigung im französischen Katholizismus und deutschen Protestantismus*, Paderborn 2008.

⁵ Por. badania dotyczące elektoratu wyborczego NSDAP i preferencji wyborczych niemieckich ewangelików: J.W. Falter, *Hitlers Wähler*, München 1991.

⁶ M. Gailus, H. Lehmann (red.), *Nationalprotestantische Mentalitäten in Deutschland (1870–1970). Konturen, Entwicklungslinien und Umbrüche eines Weltbildes*, Göttingen 2005.

⁷ R. Hering, *Männerbund Kirche? Geschlechterkonstruktionen im religiösen Raum*, w: „Mitteilungen Evangelische Arbeitsgemeinschaft für kirchliche Zeitgeschichte” 20 (2002), s. 56–72.

za ustaleniami Manfreda Gailusa⁸, można stwierdzić, że w latach 1933–1945 w obrębie protestantyzmu niemieckiego dało się zaobserwować praktykowaną trójdzielność w sposobie funkcjonowania poszczególnych Kościołów lokalnych. I tak wyróżniamy: Kościoły zdecydowanie zbliżone do ideologii nazistowskiej, z dużym poparciem duchownych dla propozycji teologicznych wypracowanych w środowiskach zbliżonych do nazizmu (m.in. Kościół krajowy Turynii i Meklenburgii), Kościoły krajowe w znacznym stopniu zamknięte na oddziaływanie nazistowsko ukształtowanej teologii (np. Kościół krajowy Wirtembergii, Bawarii, Hanoweru, Hamburga) oraz Kościoły o istniejącym trwałym podziale i równolegle istniejących strukturach: umocowaniu instytucjonalnym poparcia dla nazistów przez oficjalne organy kościelne przy jednoczesnym funkcjonowaniu grup niezależnych, kontestujących poczynania władzy i Kościołów, określanych najczęściej Kościołem Wyznającym (Bekennende Kirche)⁹.

W 1933 roku niemiecki protestantyzm otwarł się szeroko na narodowy socjalizm, jego ideały i światopogląd, stanowiąc raczej „emfatyczną autotransformację” (Krogel), której początki sięgają lat 20. Pogłębiający się kryzys państwowy Republiki Weimarskiej (1918–1933) wzmacniały swym negatywnym stosunkiem do nowego ustroju m.in. Kościoły ewangeliczne, sytuujące się zdecydowanie po stronie przeciwników demokracji, upatrując w niej upadek religijności, dobrego obyczaju. Nowe państwo było od początku swego istnienia pozbawione w kręgach protestanckich poparcia oraz autorytetu: śmierć pierwszego prezydenta republiki Fryderyka Eberta (1871–1925), wywodzącego się z socjaldemokracji, pominięto praktycznie milczeniem, zaś wybór na prezydenta Paula von Hindenburga (1847–1932), monarchisty, żołnierza, spotkał się z ogromnym entuzjazmem ewangelickich środowisk kościelnych, które przy każdej okazji dawały wyraz niechęci wobec państwa i celebrowały przywiązanie do dawnych wartości, sformułowanych w ramach sojuszu tronu i ołtarza¹⁰. Wyrazem takiego podejścia był m.in. powrót do postaci reformatora Marcina Lutra i szeroko zakrojony renesans jego historycznej wielkości, kojarzonej jednoznacznie z sukcesem, który pozwalał choć na chwilę zapomnieć o klęsce militarnej Niemiec w pierwszej wojnie światowej i jej skutkach dla społeczeństwa. Substytutem dawnego państwa stała się teologicznie interpretowana kategoria „ludu niemieckiego” (Volkstumstheologie), która przyczyniła się także do przygotowania podglebia pod stosunkowo szybkie wchłanianie przez kręgi ewangeliczne

⁸ Por. M. Gailus, „Ein Volk-ein Führer-ein Glaube”? *Religiöse Pluralisierungen in der NS-Weltanschauungsdiktatur*, w: F.W. Graf, K. Große-Kracht: *Religion und Gesellschaft. Europa im 20. Jh.*, Köln 2008, s. 7–16.

⁹ Kościół Wyznający powstał z organizacji wspierającej duchownych ewangelickich prześladowanych przez nazistów. Z inicjatywy Martina Niemöllera utworzono najpierw Pfarrernotbund (Związek wzajemnej pomocy pastorskiej), stopniowo uzyskujący poparcie w Kościołach ewangelickich na terenie Rzeszy Niemieckiej. „Zbory wyznające” – to parafie, których rady wraz z duszpasterzem decydowały się na wzmocnione artykułowanie podstawowych zasad reformacji: całkowite poddanie się pod prymat Biblii i Ksiąg Wyznaniowych. Synod w Barmen ukonstytuował Kościół Wyznający w maju 1934 r. Jesienią tego samego roku na synodzie w Berlinie-Dahlem ogłoszono tzw. stan wyższej konieczności kościelnej (Notstand der Kirche) i określono Kościół Wyznający jako jedyne prawowite przedstawicielstwo Kościoła Ewangelickiego w Rzeszy. Por. K. Scholder, *Die Kirchen und das Dritte Reich, T. 2. Barmen und Rom*, Frankfurt am Main–Berlin–Wien 1985, oraz wybór dokumentów zawartych w zbiorze *Herausgefordert. Dokumente zur Geschichte der Evangelischen Kirche in der Zeit des Nationalsozialismus*, red. S. Hermle, J. Thierfelder, Stuttgart 2008, s. 198–209.

¹⁰ U. Büttner, *Weimar. Die überforderte Republik 1918–1933*, Stuttgart 2008, s. 268–276.

ideologii hitlerowskiej. Jeden z czołowych reprezentantów takiego myślenia, Paul Althaus (1888–1966), profesor uniwersytetu w Erlandze, wskazywał na „Volk” jako na główną wartość etyczną, dla której niemieccy protestanci powinni być w stanie znieść każdą ofiarę¹¹.

Wraz ze stopniowym wzrostem popularności partii Adolfa Hitlera widoczne było zintensyfikowane zainteresowanie środowisk ewangelickich ruchem nazistowskim¹². Ów proces był na tyle społecznie widoczny i odczuwalny, że biskup z kościoła lokalnego Mecklenburgii Heinrich Rendtorff odnotował w 1931 roku, iż większość ewangelików „czuje i myśli” zgodnie z założeniami narodowego socjalizmu¹³. Szacowano ich liczebność na około jedną trzecią członków Kościoła¹⁴. Niektórzy z nich, kierując się programem NSDAP, pokładali w tej partii nadzieję i szansę zlikwidowania nieakceptowanego systemu Republiki Weimarskiej, przy jednoczesnym zachowaniu chrześcijańskiego charakteru społeczeństwa i państwa¹⁵. Stanowcze i zdecydowane poparcie dla przemian zachodzących w Niemczech artykułowali zwolennicy radykalnego zjednoczenia myśli teologicznej i dążeń partyjnych zgrupowani w organizacji Niemieckich Chrześcijan (Deutsche Christen). Określenie „Ruch Kościelny Niemieckich Chrześcijan” pojawiło się po raz pierwszy pod koniec drugiej dekady XX wieku, na krótko przed sukcesami wyborczymi NSDAP¹⁶. Owej rozprzestrzeniającej się organizacji przewodzili przede wszystkim pastory ewangelicy, od początku związani z ruchem hitlerowskim. Należeli do nich np. Joachim Hossenfelder (1899–1976), pod którego kierownictwem rozwinęła się masowa organizacja, od 1932 roku systematycznie powiększająca swoje wpływy w środowiskach Kościołów ewangelickich Rzeszy Niemieckiej. W wyborach do rad pa-

¹¹ R.P. Ericksen, *Theologians under Hitler*, New Haven–London 1985; także wydanie niemieckie: R.P. Ericksen, *Theologen unter Hitler. Das Bündnis zwischen der evangelischen Dogmatik und Nationalsozialismus*, München, Wien 1986, s. 115–162.

¹² W odróżnieniu od protestantów, dla niemieckich katolików okres Republiki Weimarskiej był zdecydowanie pomyślniejszy i cechował się konsolidacją środowisk, przy jednoczesnym uporządkowaniu kościelnej sytuacji prawnej. Od 1919 r. katolicy cieszyli się całkowitą swobodą wyznania, rozdział państwa i Kościoła oznaczał dla nich polepszenie sytuacji w dostępie do urzędów i funkcji wojskowych. Stopniowe zrównanie katolików z uprzywilejowanymi w poprzednim okresie protestantami spowodowało obecność wyznawców katolicyzmu w szeroko rozumianym życiu społecznym i politycznym. Do większości gabinetów rządowych wchodziłi reprezentanci katolickiej partii Centrum. Wzmocniła się obecność katolickiej części społeczeństwa w życiu intelektualnym Niemiec. Bilansując ten okres w dziejach niemieckiego katolicyzmu, możemy uznać go za zdecydowanie pozytywny. U. Büttner, *Weimar. Die überforderte Republik 1918–1933*, Stuttgart 2008, s. 276–282. Katolicka hierarchia kościelna w Niemczech zdecydowanie potępiła program partyjny NSDAP, uznając go za hereetycki. Katolik nie powinien być należeć do partii hitlerowskiej, a aktywiści zaprzestać powinni przystępowania do sakramentów, por. U. Büttner, *Weimar. Die überforderte Republik 1918–1933*, Stuttgart 2008, s. 281–282. Postawa biskupów uległa stopniowemu zmiękczeniu, przede wszystkim po podpisaniu konkordatu przez nowy rząd, legitymizowany przez narodowych socjalistów, jednakże poparcie dla partii NSDAP nigdy nie było tak definitywne, jak wśród protestantów.

¹³ Por. K. Nowak, *Kirchen und Religion*, w: *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, wyd. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, 5. Aktualisierte Ausgabe, München 2005, s. 204–222, tu: 205.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. *Das Parteiprogramm der NSDAP vom 24. Februar 1920*, punkt 24, w: *Herausgefordert. Dokumente zur Geschichte der Evangelischen Kirche in der Zeit des Nationalsozialismus*, red. S. Hermle, J. Thierfelder, Stuttgart 2008, s. 29–31, tu: 31.

¹⁶ Por. C. Nicolaisen, hasło: *Deutsche Christen*, w: *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, wyd. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, 5. Aktualisierte Ausgabe, München 2005, s. 264–265.

rafialnych przeprowadzonych na terenie Niemiec w lipcu 1933 roku prawie wszędzie członkowie ruchu zajęli czołowe pozycje¹⁷ i Ruch Kościelny został dominującym ugrupowaniem wewnątrz struktur kościelnych o charakterze decyzyjnym¹⁸. Nie funkcjonowały w tym czasie na terenie Rzeszy Niemieckiej Kościoły, w których ten ruch by nie zaistniał. Natężenie sporów, kontrowersji czy walk wewnątrzkościelnych (Kirchenkampf) było wypadkową sytuacji wewnętrznej w poszczególnych Kościołach lokalnych. Niemieccy Chryścijanie stanowili wtedy główny nurt (aczkolwiek nie jedyny) obecności nazizmu w środowiskach ewangelickich¹⁹, do którego należało się ustosunkować.

Zdobycie latem 1933 roku bezpośrednich wpływów w ciałach obieralnych Kościołów ewangelickich stanowiło ważny krok na drodze do realizacji zamierzeń politycznych Adolfa Hitlera²⁰. Cel dążeń narodowych socjalistów został w znacznej mierze osiągnięty: we władzach Kościołów ewangelickich znaleźli się ludzie nie tylko podzielający poglądy nazistów, lecz także reprezentujący w znacznej mierze środowiska jeszcze do niedawna sytuujące się na obrzeżach szeroko pojętego protestantyzmu²¹. Siłą „zabezpieczającą” przebieg wyborów były Odziały Szturmowe (SA), bojówki ruchu nazistowskiego. Jeszcze przed objęciem urzędu kanclerskiego przez Adolfa Hitlera do władz naczelnych kierujących Kościołem Krajowym Turynii (Thüringische Landeskirche)²² weszli, w 1932 roku, reprezentanci najradykałniejszego skrzydła Niemieckich Chryścijan²³ – nie tylko zdecydowani narodowi socjaliści, lecz także teologowie prześląknięci duchem misyjnego posłannictwa opartego w znacznej mierze o dorobek intelektualny sięgający swymi korzeniami głęboko w XIX wiek²⁴, którego głównym celem było nadanie niemieckiemu protestantyzmowi nowego oblicza i nowej treści zarówno pod względem doktrynalnym, jak i organizacyjnym. Autotransformacja protestantyzmu miała dotyczyć, zdaniem głównych aktywistów tego ruchu, ujednoczenia teologicznego, strukturalnego oraz doktrynalnego, które stworzyłoby warunki do ukształtowania jednego, jednolitego niemieckiego Kościoła ewangelickiego.

Sformułowany w 1932 roku program tej formacji odnosił się bezpośrednio do założeń NSDAP. Postulując m.in. tzw. chrześcijaństwo pozytywne, walkę z marksizmem, Żydami, światowym mieszczaństwem oraz masonerią, proponowano podjęcie radykal-

¹⁷ Por. S. Böhm, *Deutsche Christen in der Thüringer evangelischen Kirche (1927–1945)*, Leipzig 2008, s. 13 (wstęp).

¹⁸ Por. K. Nowak, *Kirchen und Religion*, w: *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, wyd. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, 5. Aktualisierte Ausgabe, München 2005, s. 204–222, tu: 204.

¹⁹ Także pośród duchowieństwa katolickiego znalazła się mniejszość, która w działalności Hitlera widziała działanie opatrności bożej (Vorsehung) i nie stroniła od poglądów Niemieckich Chryścijan. Por. np. R. Krieg, *Catholic Theologians in Nazi Germany*, New York 2004.

²⁰ U. Büttner, *Weimar. Die überforderte Republik 1918–1933*, Stuttgart 2008, s. 282.

²¹ Por. H. Faulenbach, artykuł *Deutsche Christen*, w: *Religion in Geschichte und Gegenwart. Handwörterbuch für Theologie und Religionswissenschaft*, t. 2, hrsg. von D. Betz u a., Tübingen 1999, s. 7.

²² Th.A. Seidel, *Thüringer Gratwanderungen. Beiträge zur fünfundsiebzigjährigen Geschichte der evangelischen Landeskirche Thüringens*, Leipzig 1998.

²³ Por. R. Herrmann, *Thüringische Kirchengeschichte. T. 1, 2*, Jena–Weimar 1937–1947, Nachdruck Waltrop 2000.

²⁴ Por. K. Bauer, *Nationalsozialismus, Ursprünge, Anfänge, Aufstieg und Fall*, Wien–Köln–Weimar 2008, s. 15.

nej przemiany całości życia kościelnego²⁵. Główną aspiracją dla dynamicznie rozwijającego się ruchu było stworzenie „nowych fundamentów” Kościoła opartych na zasadach rasizmu, zobligowanego realizacją paradygmatu wykluczenia wszystkiego, co nieniemieckie, niezgodne z przyjętymi założeniami o „aryjskości” i specyficie rasowej²⁶. Koncepcja narzucana przez działaczy Niemieckich Chrześcijan przewidywała likwidację poszczególnych Kościołów lokalnych poprzez Kościół całkowicie podporządkowany państwu, w niektórych zaś ocenach²⁷ wręcz zjednoczony z państwem²⁸, które stopniowo zaczęto definiować, biorąc pod uwagę wodza Adolfa Hitlera. Zawartość programu wypracowaną na gruncie formacji Niemieckich Chrześcijan zaprezentowano w ramach masowego mitingu w berlińskim Pałacu Sportu, kilka miesięcy po przejściu władzy przez rząd nazistowski. Dla wielu zwolenników narodowego socjalizmu program ogłoszony w listopadzie 1933 roku był na tyle rewolucyjny, że tylko niektórzy z nich byli w stanie go zaakceptować: szło o to, aby usunąć z nabożeństw wszystkie elementy nieniemieckie, przywrócić ewangelicznemu przesłaniu prawdziwą treść, a nie tę, którą narzucił jej Rabbi Paweł²⁹. W następnych latach Niemieccy Chrześcijanie zdominowali większość rad parafialnych³⁰. Tworząca się stopniowo opozycja, grupująca się w ramach uformowanego w 1934 roku Kościoła Wyznającego (Bekennende Kirche), kontrolowała sytuację tylko w nielicznych Kościołach lokalnych, określanych mianem „nietkniętych”, a i tak było to w znacznie okrojonym zakresie³¹. Pozostałe Kościoły partykularne zachowywały postawę zachowawczą i wyczekującą wobec władzy państwowej³².

Wystąpienie Reinholda Krause przed zgromadzoną w Berlińskim Pałacu Sportu prawie dwudziestotysięczną publicznością ujawniło wszystkie główne elementy programowego nastawienia Niemieckich Chrześcijan. Ostre sformułowania tego programu nie odpowiadały otwartej taktyce Hitlera, pragnącego raczej uniknąć zbytniego zaognienia sytuacji wewnątrz Kościołów ewangelickich i wykorzystania ich wewnętrznej niespój-

²⁵ Por. Wytyczne programu Niemieckich Chrześcijan, w: *Herausgefordert. Dokumente zur Geschichte der Evangelischen Kirche in der Zeit des Nationalsozialismus*, red. S. Hermle, J. Thierfelder, Stuttgart 2008, s. 47–48.

²⁶ *Herausgefordert. Dokumente zur Geschichte der Evangelischen Kirche in der Zeit des Nationalsozialismus*, red. S. Hermle, J. Thierfelder, Stuttgart 2008, s. 47–48.

Tamże, punkt 7, s. 47. Ze względu na postulowaną czystość rasy należało zaniechać np. działań misyjnych na zewnątrz wspólnoty, kierując się głównie na akcję do środka – tzn. odnowę chrześcijaństwa w duchu narodowosocjalistycznej wizji rzeczywistości.

²⁷ K. Scholder, *Die evangelische Kirche und das Jahr 1933*, w: „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” 1965, s. 709.

²⁸ Tamże, punkt 10, s. 48, oraz H. Dungs, *Von Werden deutscher Volkskirche: Grundsätzliche Äußerungen der Nationalkirchlichen Bewegung Deutsche Christen. Zugleich eine Antwort auf die Zeitfrage nach der Zukunft des Protestantismus*, Weimar 1938, s. 7.

²⁹ Cyt. za K. Scholder, *Die evangelische Kirche und das Jahr 1933*, w: „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht” 1965, s. 700.

³⁰ Wyniki wyborów por. J. Gauger, *Chronik der Kirchenwirren, Erster Teil: Vom Aufkommen der Deutschen Christen bis zur Bekenntnissynode im Mai 1934*, Elberfeld 1934, s. 95.

³¹ Por. M. Gailus, „Ein Volk-ein Führer-ein Glaube”? *Religiöse Pluralisierungen in der NS-Weltanschauungsdiktatur*, w: F.W. Graf, K. Große-Kracht, *Religion und Gesellschaft. Europa im 20. Jh.*, Köln 2008, s. 7–16.

³² K. Meier, *Die Deutschen Christen. Das Bild einer Bewegung im Kirchenkampf des Dritten Reiches*, Halle-Göttingen 1964.

ności i sporów dla rozgrywania własnych celów³³. Główną linię partii NSDAP i jej całkowicie negatywny stosunek do chrześcijaństwa realizował w swoim programie Alfred Rosenberg (1893–1946)³⁴, którego działanie Hitler aprobował, choć nie czynił tego zbyt ofensywnie. Niemieccy Chrześcijanie rozwijali swój program w oparciu o mentalne przygotowanie i atmosferę intelektualną panującą w Niemczech przynajmniej od początków XIX stulecia. Szczególną pożywkę stanowiły dla nich ideologie volkistowsko-religijne, łączące w sobie krytykę społeczeństwa oraz cywilizacji europejskiej ze wzmocnionym zainteresowaniem kulturą i religią starogermańską, całkowitym odrzuceniem wpływów rzymskich i orientalnych, jakie zaszczerpiło w Europie chrześcijaństwo. Głównym teoretykiem grup volkistowskich był Paul de Lagarde (1827–1891), orientalista i filozof kultury. Już w pierwszej połowie XIX wieku sformułował on potrzebę posiadania przez Niemców odpowiedniej do ich „rasy” i wynikającej z niej cech swoistych (*arteigen*) religii, która mogłaby stanowić postawę ich zjednoczenia³⁵. Nieobcy tym środowiskom był także polityczny antysemityzm i nacjonalizm, który stopniowo i skutecznie zyskał szeroką popularność w społeczeństwie Rzeszy Niemieckiej po 1871 roku. Radykalny antysemityzm obecny był także na dworze cesarskim: Adolf Stoecker (1835–1909), nadworny kaznodzieja dworu, twórca partii chrześcijańsko-społecznej, propagował od lat 80. XIX wieku triadę religia–polityka–antysemityzm, bardzo popularną w szerokich kręgach niemieckich protestantów³⁶. Większość duchownych ewangelickich sprzyjała nacjonalizmowi i reprezentowała postawy zdecydowanie antysemickie³⁷.

Grupy tworzące ruch Niemieckich Chrześcijan³⁸ miały bardzo konkretne wyobrażenie o religii łączącej wszystkich Niemców: wyrażać powinna „niemiecki duch Lutra i bohaterską pobożność”³⁹. Jak większość nazistów, także i Niemieccy Chrześcijanie i ich główni przedstawiciele byli generacją żołnierzy frontowych, zawiedzionych rozwojem sytuacji po zakończeniu pierwszej wojny światowej; łączył ich ideał potężnej męskości, twardego charakteru, połączony z silnym poczuciem wartości wodzostwa, przyjaźni: czyli, ogólnie rzecz biorąc, synonim tego, co nordyckie⁴⁰. Chrześcijaństwo „czynu” (*Tatchristentum*) ucieleśniał według opinii Niemieckich Chrześcijan przede wszystkim starosaksoński epos *Heliand*. Ów pochodzący z IX wieku tekst ukazywał Jezusa takiego, jakim chcieli go widzieć zwolennicy tego ruchu. Jezus to germański książę, dowódca drużyny i wódz, wojownik, a jego uczniowie w posłuszeństwie i wierności podążają wyznaczoną przez niego. Naziści, odnosząc się do chrześcijaństwa, podkreślali, że akceptują to, co da się określić mianem „chrześcijaństwa pozytywnego”⁴¹. Dopiero po od-

³³ Por. R. Bucher, *Hitlers Theologie*, Würzburg 2008, s. 63.

³⁴ Por. H. Iber, *Christlicher Glaube oder rassischer Mythos. Die Auseinandersetzung der Bekennenden Kirche mit Alfred Rosenbergs: 'Der Mythos des 20. Jahrhunderts'*, Frankfurt am Main 1987.

³⁵ I.U. Paul, *Paul Anton de Lagarde*, w: U. Puschner, W. Schmitz, J.H. Ulbricht, *Handbuch zur völkischen Bewegung 1871–1918*, München–New York–London–Paris 1996, s. 45–93.

³⁶ Por. M. Smid, *Protestantismus und Antisemitismus 1930–1933*, w: *Der Holocaust und die Protestanten, Analysen einer Verstrickung*, hrsg. v. M. Greschat, Frankfurt am Main 1988, s. 171.

³⁷ K. Nowak, *Geschichte des Christentums in Deutschland. Religion, Politik und Gesellschaft vom Ende der Aufklärung bis zur Mitte des 20. Jahrhunderts*, München 1995, s. 210.

³⁸ Por. G. Lautenschläger, *Der Kirchenkampf in Thüringen*, w: *Nationalsozialismus in Thüringen*, hg. v. D. Heiden und G. Mai, Weimar, Köln, Wien 1995, s. 463–486.

³⁹ A. Heger, *Deutsches Wesen und Christentums*, Bodersholm in Holstein 1933, s. 10.

⁴⁰ C. Schmitz-Berning, *Vokabular des Nationalsozialismus*, Berlin–New York 2007, s. 307.

⁴¹ Por. tekst K. Veller, *Positives und negatives Christentum*, Teil 2., *Christenkreuz und Hakenkreuz*, Gotha 1936, s. 7.

rzuceniu i przezwycięzeniu „żydowsko-rzymskiej” moralności niewolnika (*Überwindungschristentum*), chrześcijaństwo ma szansę stać się pozytywne, tzn. dające się uzgodnić z poglądami nazistowskimi: „Świat ma do wyboru pomiędzy Niemcami a Izraelem”⁴², napisał jeden z głównych przedstawicieli myśli niemieckochrześcijańskiej Siegfried Leffler. Głównym wrogiem określono wszystko, co arbitralnie uznano za „żydowskie”: liberalizm, indywidualizm, bolszewizm, Kościół żydowskiego i rzymskiego pochodzenia. Niemieccy Chrześcijanie odrzucali historię chrześcijaństwa, jaka ukształtowała się pod wpływem św. Pawła. Palestynę i dzieje Jezusa z Nazaretu pojmowano w kontekście umożliwiającym odczytanie jego biografii jako Galilejczyka. W Galilei, niczym w tygł, mieszały się ludy i narody, dlatego nie ma, zdaniem teologów tego kierunku, dowodów, że Jezus był Żydem⁴³. Wraz rozwojem tego ruchu teologicznego szczególnym problemem odstrasającym potencjalnych zainteresowanych był stosunek do Starego Testamentu. Początkowo odrzucano go całkowicie, jednakże z biegiem czasu uznano, iż każdy indywidualnie powinien rozstrzygnąć o statusie tej części Biblii dla rozwoju własnej pobożności. Zachęcano, aby z niego zrezygnować: „Jeśli możesz być szczęśliwy bez Starego Testamentu, to spokojnie usuń go!”⁴⁴. Praktyczną realizację programu Niemieckich Chrześcijan stanowiło wprowadzenie w życie tzw. paragrafu aryjskiego z dnia 7 kwietnia 1933 roku, przewidującego usunięcie ze stanowisk w służbie państwowej osób pochodzenia „niearyjskiego” lub żyjących w związkach z takimi osobami. Ustawy te rozpoczęto stopniowo, lecz z dużą dozą gorliwości wcielać w życie. Niektóre Kościoły lokalne, zdominowane przez niemiecko-chrześcijańską opcję teologiczną, w specjalnych odezwach i oświadczeniach żądały przyspieszenia tego procesu⁴⁵. W Saksonii np. żądano także przykładowo zaprzestania misji chrześcijańskich wśród Żydów, gdyż „Żyd pozostanie nim, niezależnie czy jest chrześcijaninem, czy muzułmaninem”⁴⁶. Dla chrześcijan pochodzenia żydowskiego żądano powołania osobnych parafii, prowadzonych przez współwyznawców tego samego pochodzenia, tak aby uniknąć wszelkich możliwych kontaktów rasowych – w Kościele ewangelickim nie ma na to przyzwolenia⁴⁷.

Przestrzeń dla Słowa – budownictwo kościelne w Trzeciej Rzeszy

W Kościołach krajowych zdominowanych przez Niemieckich Chrześcijan od połowy lat 30. XX wieku rozpoczęto przygotowania naukowe oraz organizacyjne w celu

⁴² Program NSDAP zawierał w punkcie 24. bezpośrednie odniesienie do chrześcijaństwa: „Partia jako taka, reprezentuje stanowisko pozytywnego chrześcijaństwa, jednak bez związania się z jakimkolwiek konkretnym wyznaniem”, cyt. za: J. Mehlhausen, *Nationalsozialismus und Kirchen*, w: *Theologische Realzyklopädie*, hg. v. G. Müller, Berlin 1973 ff, t. XXIV, s. 46, oraz S. Leffler, *Christus im Dritten Reich der Deutschen: Wesen, Weg und Ziel der Kirchenbewegung 'Deutsche Christen'*, Weimar 1935, s. 34.

⁴³ A. Heger, *Deutsches Wesen und Christentum*, Bodersholm in Holstein 1933, s. 11.

⁴⁴ S. Leffler, *Christus im Dritten Reich der Deutschen: Wesen, Weg und Ziel der Kirchenbewegung 'Deutsche Christen'*, Weimar 1935, s. 34.

⁴⁵ C. Schmitz-Berning, *Vokabular des Nationalsozialismus*, Berlin–New York 2007, s. 60.

⁴⁶ Cyt. za: H. Kreuz, *Vom Ringen um deutsche Art und reine Lehre*, Weimar 1935, s. 3.

⁴⁷ Tamże.

strukturalnej przebudowy nauczania kościelnego, zmiany podejścia do przekazu biblijnego w ramach nabożeństw oraz indywidualnej praktyki pobożnościowej. Podjęto także działania, które doprowadziły do zaprojektowania i realizacji wielu budowli kościelnych, które mogły się stać przestrzenią organizującą życie religijne wspólnoty opartej o nowe treści teologiczne.

Okres narodowego socjalizmu w Niemczech pozostawia w pamięci niezatarty ślad – nie tyle budowania, ile niszczenia, kojarząc się jednoznacznie z burzeniem synagog⁴⁸. W latach 1933–1940 zbudowano natomiast na terenie kształtującej się Trzeciej Rzeszy blisko 270 nowych kościołów, głównie dla wspólnot i parafii ewangelickich⁴⁹, na których odcisnęło się piętno tamtych czasów⁵⁰. Podróżując po Europie i świecie, napotykamy wyraźnie widoczne chrześcijańskie budowle kościelne, które swoim wyglądem i otoczeniem organizują przestrzeń życiową lokalnej społeczności. W zależności od regionu, miejsca, tradycji i sposobu podejścia do przyjętej funkcji, zakładamy jedność wnętrza budynku kościelnego ze sprawowaniem w nim przez wspólnotę czynności liturgicznych. Wiele czynników wpływa na formę budowli kościelnej i realizacji jej wnętrza oraz wyposażenia, tworząc splot uwarunkowań zarówno natury formalno-artystycznej, jak i przede wszystkim założeń programu i treści teologicznych przyświecających urzeczywistnianiu projektu⁵¹. Każda epoka pozostawia w tym zakresie swój specyficzny dorobek, umożliwiając wielopłaszczyznową interpretację⁵². Jednym z głównych przykładów takich budowli jest dla okresu Trzeciej Rzeszy kościół upamiętniający Marcina Lutera (Martin-Luther-Gedächtniskirche) w berlińskiej dzielnicy Mariendorf⁵³. Dzieje budowy tego gmachu oraz jego wnętrze uchodzą za szczytowe osiągnięcie założeń realizacji programu teologicznego Niemieckich Chrześcijan. Projekt budowli powstał na przełomie 1930 i 1931 roku. Jego autorem był Curt Steinberg, dyrektor kościelnego urzędu budowlanego w Berlinie. Kilka lat wcześniej zbudowano w tym miejscu również dom parafialny, który od 1995 roku, razem z budynkiem kościelnym, objęto ochroną konserwatorską⁵⁴. Widoczny z daleka gmach z wysoką kościelną wieżą nie zdradza postronnemu odwiedzającemu swego wnętrza. Jednonawowa budowla na planie czworokąta zawiera w sobie różnorodność stylów: neoklasycyzm, ekspresjonizm, elementy Nowej Rzeczowości (*Neue Sachlichkeit*). Wchodząc do wnętrza, znajdujemy się w obrębie kwadratowej sieni, w której po prawej i po lewej stronie widać reliefy upamiętniające prezydenta Republiki Weimarskiej Paula von Hindenburga oraz reformatora

⁴⁸ Przypomnijmy, że tylko w samą noc pogromu tzw. „Nocy Kryształowej” zburzono w Niemczech ponad tysiąc synagog, por. F.H. Bayer, *Geheiligte Räume, Theologie, Geschichte und Symbolik des Kirchengebäudes*, Darmstadt 2008, s. 195.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Problematyka budownictwa kościelnego w Trzeciej Rzeszy i jej szeroko pojęta analiza stanowi stosunkowo nowy temat w badaniach nad protestantyzmem tego okresu, por. np. H. Brülls, *Neue Dome*, Berlin–München 1993, oraz H. Prolingheuer, *Hitlers fromme Bilderstürmer. Kirche und Kunst unterm Hakenkreuz*, Köln 2001.

⁵¹ Por. K. Raschzok, R. Sörries, *Geschichte des protestantischen Kirchenbaues*, Erlangen 1994.

⁵² Por. O. Senn, *Evangelischer Kirchenbau im ökumenischen Kontext*, Basel–Boston–Stuttgart 1983, wstęp.

⁵³ Por. katalog wystawy: *Christenkreuz und Hakenkreuz. Kirchenbau und sakrale Kunst im Nationalsozialismus. Die Martin-Luther-Gedächtniskirche in Berlin Mariendorf*, pod red. S. Endlich, M. Geyler-von Bernus, B. Rossié, Berlin 2008.

⁵⁴ Tamże, wstęp, s. 7 oraz s. 40.

Marcina Lutra. Na trzech ścianach tego pomieszczenia umieszczono pierwszy wers z hymnu reformacyjnego: „Warownym grodem jest nasz Bóg” (*Ein feste Burg ist unser Gott*). W miejscu, gdzie znajduje się obecnie portret Marcina Lutra, widniała uprzednio podobizna Adolfa Hitlera⁵⁵.

We wnętrzu kościoła uwagę zwiedzającego przykuwa ołtarz z jego otoczeniem – krucyfiksem, chrzcielnicą oraz amboną. Owe trzy elementy są dziełem rzeźbiarza Hermanna Möllera, blisko związanego z ruchem nazistowskim⁵⁶, a wykonano je z drzewa dębowego. Materiał ten uznawano za „istotowo” i nierozzerwalnie związany z kulturą germańską oraz niemiecką⁵⁷.

Pozłacany krucyfiks ukazuje nam Jezusa wręcz atletycznych rozmiarów. Nie przypomina on męża boleści (Iz 40–55), lecz silnego swą mocą mężczyznę, który nie tylko przezwyciężył cierpienie, lecz także odniósł zwycięstwo nad śmiercią i wyszedł z tego „pojedyńku” pełen godności. Przewyciężenie samego siebie przybliży Ukrzyżowanego ku zmartwychwstaniu. Postać mężczyzny przypomina w swej realizacji raczej o propagowanym przez nazistów kulcie ciała – sportowców i walecznych germańskich wojowników⁵⁸, zatrzymanych pomiędzy ziemią a niebem⁵⁹ – niż Jezusa znanego nam z kart Nowego Testamentu. Badacze wskazują na szeroko rozpowszechnioną w Trzeciej Rzeszy metaforę zmartwychwstania, którą propaganda tamtego okresu łączyła bezpośrednio z odrodzeniem i powrotem do życia narodu niemieckiego, jakie dokonało się po dojściu do władzy nazistów⁶⁰.

Po lewej stronie krucyfiksu znajduje się chrzcielnica: miejsce sprawowania sakramentu chrztu świętego i przyjmowania nowych członków do społeczności Kościoła. Misa chrzcielna oparta jest na postumencie zawierającym trzy podstawowe elementy: przedstawienie Jezusa z dziewczynką i chłopcem. Po jego prawej stronie ukazana jest postać męska w mundurze oddziałów SA. Po lewej stronie od postaci Jezusa widoczna jest postać kobieca, spotykana bardzo często w propagandzie Trzeciej Rzeszy. Wymowa chrzcielnicy jest bardzo czytelna: do wspólnoty Kościoła zostają przyjęte tylko te osoby,

⁵⁵ Por. tamże, s. 24.

⁵⁶ Por. katalog wystawy: *Christenkreuz und Hakenkreuz. Kirchenbau und sakrale Kunst im Nationalsozialismus. Die Martin-Luther-Gedächtniskirche in Berlin Mariendorf*, pod red. S. Endlich, M. Geyley-von Bernus, B. Rossié, Berlin 2008, katalog wystawy: *Christenkreuz und Hakenkreuz. Kirchenbau und sakrale Kunst im Nationalsozialismus. Die Martin-Luther-Gedächtniskirche in Berlin Mariendorf*, pod red. S. Endlich, M. Geyley-von Bernus, B. Rossié, Berlin 2008, s. 38.

⁵⁷ O dębie i jego funkcjach w religiach, także germańskiej, por. np. hasło „dąb” autorstwa K. Banka w: *Religia, Encyklopedia PWN*, pod red. T. Gadacza, B. Milerskiego, Warszawa 2001, t. 3, s. 166–167.

⁵⁸ Katalog wystawy: *Christenkreuz und Hakenkreuz. Kirchenbau und sakrale Kunst im Nationalsozialismus. Die Martin-Luther-Gedächtniskirche in Berlin Mariendorf*, pod red. S. Endlich, M. Geyley-von Bernus, B. Rossié, Berlin 2008, s. 34.

⁵⁹ Por. np. ujęcie tej problematyki w filmie autorstwa Leni Riefenstahl *Fest der Schönheit*, z okazji igrzysk olimpijskich w Berlinie w 1936 r.

⁶⁰ Tego typu przedstawienia Jezusa spotykamy także we wnętrzach kościołów katolickich tamtego czasu. W 1939 r. powstał fresk dla kościoła pw. Św. Wincentego w Düsseldorfie autorstwa P. Heckera, który został usunięty na życzenie parafian w 1942 r.: „Jezus – promieniujący młodzieńczością bohater o blond włosach i niebieskich oczach”. Cyt. za: E. Peters, *Kirchliche Wandmalerei im Rheinland 1920–1940*, Rheinbach 1996, s. 261–267.

które przyjdą na świat w narodowosocjalistycznie pojętej rodzinie, za której liczebny wzrost odpowiedzialna jest kobieta⁶¹.

Postać mężczyzny w uniformie formacji SA to motyw powtarzający się także w realizacji ambony. Chrystus, w ubiorze nawiązującym do epoki, w której żył, znajduje się tu w centrum narodowosocjalistycznej wspólnoty (*Gemeinschaft*), a bezpośrednio za jego plecami stoi żołnierz. Pośród tłumu towarzyszącemu Jezusowi znajdujemy przedstawicieli różnych warstw społecznych Trzeciej Rzeszy⁶². Jedną z postaci przypomina wyglądem „męczennika” ruchu nazistowskiego, syna duchownego ewangelickiego Horsta Wessela, autora hymnu partyjnego NSDAP (*Horst-Wessel-Lied*), który obejmuje ramieniem chłopca w mundurku Hitlerjugend.

Kościół upamiętniający reformatora Marcina Lutera został wyposażony także w inne ważne elementy, które bezpośrednio wiążą się z historią narodowego socjalizmu. Należą do nich m.in. organy, które zostały najpierw użyte w trakcie zjazdu NSDAP w Norymberdze w 1935 roku. Dopiero po uroczystym ogłoszeniu Ustaw Norymberskich, wykluczających Żydów ze społeczności i społeczeństwa Trzeciej Rzeszy, przewieziono je do Berlina i zainstalowano w tym budynku kościelnym. Propaganda wizualna tamtego czasu wykorzystywała niejednokrotnie organy jako symbol jednego bardzo rozbudowanego instrumentu, uruchamianego przez jedną osobę (odniesienie do wspólnoty i kierującego nią wodza)⁶³.

Przestrzeń kościelne zainspirowane teologicznym programem Niemieckich Chrześcijan znaleźć można w Niemczech dość często, jednakże specyfika tej berlińskiej budowli jest niepowtarzalna: współcześnie służy ona jako świadectwo materialne owego niesłuchanie trudnego czasu w dziejach ewangelickich Niemiec. Nader rzadko odbywają się tu nabożeństwa, a sam budynek, poddany niedawno gruntownej konserwacji, pełni funkcję miejsca pamięci, nad którym pieczę przejęło towarzystwo historyczne „Berlińskie Forum Historii i Współczesności” wraz z miejscową parafią.

Przestrzeń mentalna – praca u podstaw „nowego” Słowa

Program reorganizacyjny niemieckich chrześcijan sięgał bardzo głęboko i koncentrował się na stopniowym „przeorientowaniu” ewangelików na stronę własnej teologii⁶⁴.

⁶¹ Kult macierzyństwa osiągnął swoje apogeum w określeniu przez NSDAP od 1938 r. hierarchii odznaczeń dla kobiet rodzących zdrowe i „aryjsko” czyste potomstwo. Brązowy krzyż zasługi niemieckiej matki otrzymywała matka 4–5 dzieci, srebrny 6–7 dzieci, złoty zaś matka 8 bądź więcej dzieci. Dzień Matki, świętowany w Niemczech od 1922 r. i włączony do kalendarza uroczystości szczególnie ważnych, stanowił okazję do przyznania odznaczeń. Do 1941 r. przyznano ich 4,7 miliona, a od 1944 r. mogły go otrzymać kobiety należące do grupy volksdeutschów. Por. Hasło „Mutterkult”, w: *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, wyd. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, 5. Aktualisierte Ausgabe, München 2005, s. 264–265.

⁶² Por. katalog wystawy: *Christenkreuz und Hakenkreuz. Kirchenbau und sakrale Kunst im Nationalsozialismus. Die Martin-Luther-Gedächtniskirche in Berlin Mariendorf*, pod red. S. Endlich, M. Geyley-von Bernus, B. Rossié, Berlin 2008, s. 36.

⁶³ Tamże, s. 27.

⁶⁴ Warto w tym miejscu przypomnieć, że w parafii Mariendorf to nie duchowni, lecz zaangażowany laikat postanowił o budowie kościoła i realizacji jego wnętrza o zdecydowanie „nazizującym” charakterze, por. tamże, s. 18–19.

Postanowiono rozpocząć od zmian w szkolnym nauczaniu religii, które jak np. w Turynii uczyniono przedmiotem przenikającym nowy przedmiot szkolny zwany „wychowaniem narodowosocjalistycznym”⁶⁵.

W 1933 roku powstała komisja programowa, składająca się z przedstawicieli ministerstwa edukacji i Kościoła. Wiosną 1934 r. przygotowano wytyczne dotyczące konkretnych zmian w planie nauczania, które miały uwzględnić stanowisko wypracowane przez głównych teologów i nauczycieli pod kierownictwem Wilhelma Bauera⁶⁶. Nauczanie religii według nowego planu zakładało całkowite przyporządkowane przekazowi volkistowskiego rozumienia chrześcijaństwa: centralne miejsce w nauczaniu zajmował Nowy Testament. W nim ukazany jest Jezus, źródło objawienia. W celu wprowadzenia uczniów w realia życia Jezusa pomija się Stary Testament, skupiając się przede wszystkim na wiedzy o Palestynie z tego okresu. Głównym zadaniem takiego nauczania jest przybliżenie postaci Jezusa, tak bardzo innej (*der Andere*) od Żydów mieszkających na tamtych terenach. Takie nauczanie powinno, w opinii autorów programu, wymusić na uczniach stopniowe, lecz skuteczne pojęcie faktu, że „istota ducha żydowskiego, szczególnie misja posłannictwa i rozumienie siebie jako narodu wybranego, przyniosła fatalne skutki nie tylko dla dziejów ludzkości, lecz także dla prawdziwego rozumienia chrześcijaństwa”⁶⁷. Wybór tematyki przekazywanej na lekcjach religii zakładał, że w klasach wyższych należy skupić się najbardziej na przekazie treści związanych z inkulturacją chrześcijaństwa w dziejach narodu niemieckiego, ze szczególnym uwzględnieniem roli tzw. proroków niemieckich, głównie Marcina Lutra. Nadmierne wykorzystywanie biografii i dzieła wittenberskiego reformatora przez nazistów znalazło swe miejsce także w nauczaniu kościelnym – niewybredne wypowiedzi Lutra przeciwko Żydom łączono tu z ekstremalnym antysemityzmem, praktykowanym w codzienności Trzeciej Rzeszy⁶⁸. Oprócz postaci Lutra w panteonie „świadców wiary”, z którymi należało się zapoznać w trakcie lekcji, znaleźli się w Franciszek z Asyżu, Albert Schweitzer i... Adolf Hitler⁶⁹. Systematycznie, właściwie od początku edukacji szkolnej, naziści skupieni wokół Niemieckich Chrześcijan zakładali włączanie treści związanych *expli-*

⁶⁵ Por. O. Arnold, *Nationalsozialistisches Christentum im Unterricht. Religionspädagogische Konzeptionen von Wilhelm Baur im Rahmen seiner Tätigkeit für die Kirchengewegung Deutsche Christen*, w: *Thüringer Gratwanderungen. Beiträge zur fünfundsiebzigjährigen Geschichte der evangelischen Landeskirche Thüringens*, Leipzig 1998, s. 143–161.

⁶⁶ Dr Wilhelm Bauer (1889–1969), nauczyciel gimnazjalny, członek NSDAP, zaangażowany w publicystykę Niemieckich Chrześcijan, współpracował z Siegfriedem Lefflerem, którego zatrudniono w ministerstwie oświaty jako referenta do spraw religii.

⁶⁷ O. Arnold, *Nationalsozialistisches Christentum im Unterricht...*, dz. cyt., s. 150.

⁶⁸ Zdecydowanie negatywne wypowiedzi Marcina Lutra dotyczące Żydów pochodzą z późnego okresu jego nauczania. We wczesnej fazie kształtowania się jego poglądów, w latach 1516/16–1523, opinie Lutra o Żydach miały charakter pozytywny, odnoszący się do perspektywy ich nawrócenia na chrześcijaństwo pod wpływem rozwijającej się reformacji. W tej kwestii przyniosła ona dość mierne owoce, co w znacznej mierze wpłynęło na rozwój poglądów antysemitycznych Lutra. W 1543 roku ukazał się tekst *O Żydach i ich kłamstwach*, na pięć dni przed śmiercią Luter napisał także *Upomnienie Żydów*, w którym ponownie przestrzega przed kłamstwami kolportowanymi przez Żydów i postuluje wobec nich procedurę niepozostawiającą żadnego wyboru: „albo chrzest, albo wygnanie”. Por. artykuł H.M. Kirn w: *Luther-Handbuch*, hrsg. v. Albrecht Beutel, Tübingen 2005, s. 217–224. Prace Marcina Lutra o wybitnie antysemitycznej wymowie naziści wydawali drukiem zdecydowanie częściej niż inne dzieła ze skądinąd ogromnej spuścizny reformatora.

⁶⁹ O. Arnold, *Nationalsozialistisches Christentum im Unterricht...*, dz. cyt., s. 153.

cite z poglądami narodowego socjalizmu na kwestie religii i realizowanej polityki hitlerowskiego państwa w tym zakresie. Układ tych treści miał charakter koncentryczny i oscylował wokół „idei volkistowskiej” oraz jej przełożenia na doktrynę nazizmu: np. „świat narodu”, „Alfred Rosenberg”, „Pozytywne chrześcijaństwo jako wyznanie”⁷⁰. Zastępowano także aktywności, które podejmował przedtem przede wszystkim Kościół, a obecnie skupiało się na nich państwo narodowosocjalistyczne, nowymi: np. zaangażowanie w pomoc ubogim i potrzebującym, jakie spełnia diakonia kościelna, może i powinna przejąć sieć organizacji związanych z NSDAP. Wypracowany w ramach Niemieckich Chrześcijan program nauki religii w szkołach zakładał jej całkowite wmontowanie w maszynериę ideologiczną nazistowskiego systemu. Od 1938 roku rozpoczęto także na szeroką skalę, prawie równoległe do intensywnego urzeczywistnienia usuwania Żydów z Niemiec, proces usuwania wszystkich „elementów” żydowskich z Kościołów ewangelickich w Niemczech. Powołano w tym celu Instytut Badań (i usuwania) wpływów żydowskich z niemieckiego życia kościelnego (Institut zur Erforschung [und Beseitigung]⁷¹ des jüdischen Einflusses auf das deutsche Kirchliche Leben) z siedzibą w Eisenach. Oprócz wspomnianego już Siegfrieda Lefflera zatrudnienie znaleźli w nim: Walter Grundmann, profesor Nowego Testamentu na Wydziale Teologicznym uniwersytetu w Jenie, Hans Hunger, duchowny z Eisenach, oddelegowany do pracy w Instytucie, Max Adolf Wagenführer, asystent Waltera Grundmanna⁷². Inicjatywa powołania placówki badawczej tego typu wyszła od mieszkającego w Eisenach emerytowanego superintendenta, pochodzącego z Siedmiogrodu Hugo Picha. Krótko po wydarzeniach z 9 listopada 1938 roku (Noc Kryształowa) i zmasowanych atakach na Żydów, profesor Grundmann z Jeny stwierdził, że kwestia żydowska weszła w fazę „pilną”⁷³. Założycielami instytutu było trzynaście Kościołów ewangelickich, a celem – zdecydowane „od-żydzenie” (Entjudung)⁷⁴ niemieckiego protestantyzmu. Wraz z wybuchem drugiej wojny światowej pracę tej placówki zintensyfikowano. W latach 1940–1942 w Wittenberdze, Eisenach i Norymberdze zorganizowano ogromne kongresy, w których brało udział po kilkaset osób zaangażowanych w wypracowanie i przekaz elementów nauczania, które miało stopniowo wejść do użytku kościelnego. Grupy robocze podjęły się realizacji najpilniejszych zadań, m.in.:

- usunięcia z tekstu Nowego Testamentu wszystkich odniesień do Biblii Hebrajskiej,
- opracowania nowego Katechizmu,
- przygotowanie nowego śpiewnika na potrzeby zreformowanej liturgii.

⁷⁰ Tamże, s. 153, oraz B. Gregor, *Zum protestantischen Antisemitismus. Evangelische Kirchen und Theologen in der Zeit des Nationalsozialismus*, w: *Jahrbuch 1998/1999 zur Geschichte und Wirkung des Holocaust*, Darmstadt 1999, s. 171–200.

⁷¹ Od 1939 r. w oficjalnej nazwie nie pojawia się określenie *Beseitigung* [usunięcie]. Był to zabieg zdecydowanie propagandowy, aby nadać prowadzonym tam „badaniom” charakteru naukowego.

⁷² Por. pracę S. Heschel, *The theological Faculty at the university of Jena as a Stronghold of national Socialism*, w: M. Feingold, *History of Universities*, Oxford 2003, s. 143–169.

⁷³ Por. bardzo wnikliwą analizę biografii naukowej Grundmanna zawartą w tomie: R. Deines, V. Leppin, K.W. Niebuhr (Hrsg.), *Walter Grundmann, ein Neutestamentler im Dritten Reich*, Leipzig 2007. Od 2005 r. udostępniono do wglądu spuściznę Grundmanna w Archiwum Kościelnym w Eisenach.

⁷⁴ Por. hasło „Entjuden”, w: C. Schmitz-Berning, *Vokabular des Nationalsozialismus*, Berlin–New York 2007, s. 189–193.

Wszystkie przedstawione założenia zostały zrealizowane, tzn. przygotowano gotowe publikacje, jednakże trudno zmierzyć wymiar ich oddziaływania ze względu na sytuację wojenną i brak dostępu do źródeł. Latem 1941 roku ukazała się niemiecko-chrześcijańska wersja Nowego Testamentu, pod niewiele mówiącą nazwą „Przesłanie Boga” (*Die Botschaft Gottes*), wydana bardzo skromnie, w formacie kieszonkowym⁷⁵.

Usunięto z oryginału wszystkie cytaty pochodzące ze Starego Testamentu, połączono ewangelie w jedną całość, dokonując parafrazy tekstu, odchodząc całkowicie od przyjętego ogólnie w duszpasterstwie tłumaczenia Marcina Lutera. Pracę nad nową wersją językową powierzono Lulu (Louise) Elisabeth von Strauß und Torney (1873–1956), autorce bardzo ściśle związanej z ruchem nazistowskim. Badania prowadzone na uniwersytecie w Jenie na początku przez Giselę Horn, związaną z historycznymi *gender studies*, wykazały dobitnie, że niewymieniona z nazwiska poetka jest autorką *Testamentu Ludowego*⁷⁶. Jezus – a także jego przesłanie, wyłaniające się z kart tego tekstu – przypomina zdecydowanie postulowanego przez nazistowską wizję chrześcijaństwa wodza, za którym wiernie podążają uczniowie (*Gefolgschaft*): panuje tu zasada bezwzględnej wierności w podążaniu za wolą dowódcy, wodza, Führera⁷⁷, znika nowotestamentowe naśladowanie Jezusa (*Nachfolge*), a zastępuje je zupełnie ślepe, bezrefleksyjne posłuszeństwo. Tekst pozbawiony całkowicie referencyjnych odniesień do Starego Testamentu sprawia, iż czytając go, nie można się wyzbyć wrażenia, że jest on próbą „ostatecznego rozwiązania” kwestii żydowskiej, jaką zaproponowali naziści w podejściu do przekazu biblijnego. Z historii Jezusa z Nazaretu nie pozostało nic, co można uznać za ślad realiów kultury i życia Żydów za czasów Jezusa⁷⁸. Tekst nie przywołuje rodowodu Jezusa z Ewangelii według św. Mateusza i św. Marka; skupia się głównie na publicznej działalności nauczyciela i jego misji. Opracowanie nowej wersji Nowego Testamentu stanowiło podstawę przygotowania śpiewnika *Wielki Boże Ciebie wystawiamy* (*Großer Gott wir loben dich!*)⁷⁹, który wstępnie zaaprobowano do użytku kościelnego od 1942 roku. Systematycznie wysyłało żołnierzom frontowym książki, także na wyposażenie bibliotek, kierowano głównie nazistowską wersję Nowego Testamentu oraz uzupełniano brakujące egzemplarze *Mein Kampf*.

Wypracowane przez Viktora Klemperera pojęcie *Lingua Tertii Imperii* przybliży nam w znacznym stopniu językowy obraz świata nazistowskiej rzeczywistości, wskazując rzede wszystkim na główne procesy, jakie wpłynęły na ukształtowanie „idiomatyki” tego totalitarnego systemu. Szczególny wkład w postępujące zmiany w tym zakresie

⁷⁵ Wydawnictwo Georg Wiegand w Lipsku.

⁷⁶ G. Horn, *Entwurf und Wirklichkeit. Frauen in Jena 1900–1933*, Rudolfstadt 2005, s. 311–324.

⁷⁷ Por. hasło „Gefolgschaft”, w: C. Schmitz-Berning, *Vokabular des Nationalsozialismus*, Berlin–New York 2007, s. 252–256, oraz *Enzyklopädie des Nationalsozialismus*, wyd. W. Benz, H. Graml, H. Weiß, 5. Aktualisierte Ausgabe, München 2005, s. 207, także w: V. Klemperer, *LTI, Notatnik filologa*, przełożył i przypisami opatrzył J. Zychowicz, Kraków–Wrocław 1983, s. 265–276.

⁷⁸ Por. teksty teoretyczne opracowane przez W. Grundmanna w ocenie S. Heschel, *Theologen für Hitler. Walter Grundmann und das 'Institut zur Erforschung und Beseitigung des jüdischen Einflusses auf das deutsche kirchliche Leben'*, w: L. Siegele-Wenschkewitz (Hg.), *Christlicher Antijudaismus und Antisemitismus. Theologische und Kirchliche Programme Deutscher Christen*, Frankfurt am Main–Haag–Herchen 1994, s. 125–170.

⁷⁹ P. von Osten-Sacken, *Das mißbrauchte Evangelium. Studien zur Theologie und Praxis der Deutschen Christen*, Berlin 2002.

miało podejście teologów ewangelickich z ruchu Niemieckich Chrześcijan, pracujących na usługach ideologii hitlerowskiej, czasem nawet bardziej gorliwie, niż by się wydawało. Zdeprawowane *Słowo* i niszcząca *Ewangelia* o Jezusie Aryjczyku, Chrystusie nazistowskiej ideologii, zniknęły z powszechnej świadomości wraz z kapitulacją Trzeciej Rzeszy, jednak nadal stanowią dokumenty szczególnego rodzaju: świadczą o wręcz chorobliwym dążeniu do zagarnięcia całej rzeczywistości, także tej religijnej, przez wszechogarniającą maszynę, która pożądała całego człowieka – nawet za cenę fałszowania jednego z głównych tekstów kultury, jakim jest przesłanie biblijne. Przepowiadanie nowego Słowa znaleźć miało nastąpić w ukształtowanym na nowo budynku kościelnym, jego wnętrzu i otoczeniu, co dobitnie ukazuje realizacja Martin–Luther–Gedächtniskirche.

THE SPACES OF THE CORRUPTED WORD. THE THEOLOGY OF THE GERMAN CHRISTIANS MOVEMENT AND ITS REALISATIONS

Summary

The assumption of power by the Nazis in Germany initiated a series of changes which radically changed the situation of the Christian Churches. A role of no small importance in this process was played by the structures and contents that were the result of the Protestant development of the German Christians movement. This theology, pointed towards Nazism, contributed significantly to the reception of völkisch thought, which was gradually and effectively to replace the basic doctrinal elements of the Evangelical Churches with a new message whose meaning was adjusted to the state ruled by Hitler and his supporters. This text constitutes an attempt to present the realisation of the theological contents of the Deutsche Christen movement with reference to sacred architecture and the Bible.